

Wyrok z dnia 9 sierpnia 2001 r., II CKN 458/99

Zakład ubezpieczeń był zobowiązany do wypłaty odszkodowania za szkodę na osobie – mimo nieustalenia sprawcy szkody, który wszedł w posiadanie pojazdu w wyniku kradzieży – jeżeli ustalone zostały dane użytego przez niego pojazdu (§ 10 ust. 1 i 3 oraz ust. 6 i § 33 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.).

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący), Sędzia SN Bronisław Czech, Sędzia SN Maria Grzelka (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Arkadiusza L. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczonemu „Samopomoc” S.A. w W. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 9 sierpnia 2001 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lutego 1999 r.

uchylił zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 29 września 1998 r. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesowych za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, mocą którego oddalone zostało żądanie powoda domagającego się odszkodowania, zadośćuczynienia i renty w związku z wypadkiem komunikacyjnym, któremu powód uległ w dniu 4 października 1997 r. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym nie przysługuje odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń, mającego z posiadaczem pojazdu mechanicznego umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jeżeli szkodę wyrządził niezidentyfikowany sprawca kradzieży pojazdu. Powołując się na,

wyrażone wcześniej przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, stanowisko odnośnie do braku odpowiedzialności ubezpieczyciela w takiej sytuacji, Sąd ten uznał, że przyjęcie odmiennej wykładni przepisów § 10 ust. 3 w związku z § 33 pkt 2 i § 34 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 – dalej "o.w.o.u.o.c.") skutkowałoby niemożnością zrealizowania przez zakład ubezpieczeń jego roszczeń regresowych do sprawcy wypadku, który wszedł w posiadanie pojazdu w drodze przestępstwa.

W kasacji powód zarzucił temu wyrokowi naruszenie prawa materialnego – przepisów art. 805 § 1 k.c. w związku z § 10 ust. 1 i 3 o.w.o.u.o.c. przez ich niezastosowanie w postaci uznania powództwa za zasadne, oraz § 33 pkt 2 i § 34 ust. 1 o.w.o.u.o.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

W okolicznościach sprawy uzasadnienie znajduje zarzut naruszenia art. 805 § 1 k.c., przewidującego obowiązek ubezpieczyciela spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie ubezpieczenia wypadku, i wraz z art. 471 k.c. stanowiącego podstawą rozstrzygnięcia m.in. o żądaniach poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym. (...)

W sprawie jest bezsporne, że powód uległ takiemu wypadkowi, którego sprawcą był niezidentyfikowany kierowca skradzionego pojazdu mechanicznego. Dane dotyczące pojazdu zostały ustalone. Jego właściciel zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, której treść określały przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Z § 10 ust. 1 i 3 oraz ust. 6 i z § 33 pkt 2 o.w.o.u.o.c. wynika, że ubezpieczeniem objęta była odpowiedzialność cywilna każdej osoby, kierującej pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej, także więc osoby, która weszła w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa – również niezidentyfikowanej.

Inaczej więc niż pod rządami rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 89, poz. 527 ze zm.), ubezpieczeniem objęta została nie tylko odpowiedzialność samego ubezpieczonego oraz kierowcy, któremu ubezpieczony oddał pojazd w posiadanie zależne, ale także odpowiedzialność każdej innej osoby, która kierowała pojazdem bez względu na to, w jaki sposób (legalny czy nielegalny) weszła w posiadanie pojazdu i bez względu na to, czy osoba ta została ustalona, czy też nie. Z punktu widzenia poszkodowanego – a właśnie ochronę jego interesu miał na względzie § 10 ust. 3 o.w.o.u.o.c. – różnica w stosunku do sytuacji, w której sprawca wypadku został ustalony, dotyczyła tylko podmiotu, od którego mógł on domagać się odszkodowania. Gdy sprawca szkody na osobie nie został zidentyfikowany, odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej było wypłacane nie przez zakład ubezpieczeń, lecz przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Przyjmując zatem jako zasadę wypłatę odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez zakład ubezpieczeń, tylko wyjątkowo obowiązkiem tym obciążano Fundusz, tylko wtedy, gdy – w razie szkody na osobie – sprawca nie został zidentyfikowany. W tym zakresie wątpliwości co do wykładni § 10 ust. 6 o.w.o.u.o.c. usuwał § 34 ust. 1 rozporządzenia, wskazujący, że przez niezidentyfikowanie sprawcy szkody na osobie należy rozumieć niemożność ustalenia tożsamości kierowcy ani danych dotyczących pojazdu. Użycie spójnika „ani” nie pozostawiało wątpliwości, że obowiązek wypłacania odszkodowań przez ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny obejmował sytuację, w których przesłanki przewidziane w § 34 ust. 1 o.w.o.u.o.c. występowały łącznie, nie alternatywnie. (...)

Przepisy cytowanego rozporządzenia z 1992 r. nie uzależniały obowiązku wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń od tego, czy zakład ten będzie miał możliwość wystąpienia z roszczeniami regresowymi przeciwko sprawcy. Zależność ta nie wynikała z § 33 pkt 2 o.w.o.u.o.c., który przewidywał, że jeżeli kierujący został ustalony i okazało się, że wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa, to ubezpieczycielowi przysługiwało do niego roszczenie o zwrot odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z przepisu tego wynikał wniosek, że jeżeli kierowca pojazdu nie został

ustalony, to uprawnienie ubezpieczyciela do żądania zwrotu wypłaconego odszkodowania stawało się bezprzedmiotowe. (...)

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uznał, że powód w kasacji zasadnie zakwestionował stanowisko Sądu Apelacyjnego odnośnie do niemożności domagania się przez powoda odszkodowania na podstawie art. 805 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c. za szkodę na osobie od pozwanego zakładu ubezpieczeń. W rzeczywistości bowiem, w świetle przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów zakład ubezpieczeń zobowiązany był do wypłaty odszkodowania za szkodę na osobie, jeżeli sprawca szkody, który wszedł w posiadanie pojazdu w wyniku kradzieży, nie został ustalony, ale zostały ustalone dane pojazdu użytego przez sprawcę.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).